

Premier Morawiecki  
z wizytą  
w Trzebini s. 3

Gmina otrzymała kolejne miliony  
na realizację ważnych inwestycji.  
Sprawdź, na co s. 3

Kontrole palenisk.  
Pierwsze wnioski o ukaranie  
trafity na policję s. 4



# BIULETYN GMINNY

NUMER 6 (14)  
CZERWIEC 2022  
EGZEMPLARZ  
BEZPŁATNY  
ISSN 2720-0671



**Kolejna udana impreza.  
Piknik integracyjny „Solidarni z Ukrainą”,  
który odbył się z okazji  
Dnia Dziecka, przyciągnął tłumy s.4**

Rusza budowa nowego,  
pełnowymiarowego boiska  
w centrum miasta s. 5

Remont drogi  
w kierunku Chechła.  
Burmistrz nie odpuszcza s. 5

13-letni Leon Dudek z Trzebini  
wrócił z Anglii, gdzie grał  
z piłkarzami z całej Europy s. 7

## ABC e-oferty trzebińskiej biblioteki

### LEGIMI TO...

Platforma z dostępem do e-booków.

### E - BOOK TO...

Najprościej mówiąc – elektroniczna książka.

### CO DAJE LEGIMI UŻYTKOWNIKOM?

Przed wszystkim niemal nieograniczone możliwości w dostępie do tytułów książkowych.

### JAK SIĘ DO TEGO ZABRAĆ?

Należy być zarejestrowanym czytelnikiem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Trzebinii i posiadać ważną kartę biblioteczną. Zapisać można się w każdym momencie. Wówczas osobiście, telefonicznie lub mailowo co miesiąc można odebrać bezpłatny kod do LEGIMI. Tu ważna rzecz: aktywowany kod ważny jest przez miesiąc licząc od dnia jego aktywacji, np. kod aktywowany 4 marca ważny jest do 4 kwietnia, itd. Po jego wygaśnięciu wystarczy zgłosić się po kolejny. Każdorazowo pobrać można tylko jeden kod.

### JAK ZACZAĆ KORZYSTANIE Z SERWISU LEGIMI

Na stronie [www.legimi.pl/rajska](http://www.legimi.pl/rajska) należy wpisać otrzymany kod; następnie dokonać jednorazowej rejestracji. Po utworzeniu konta czytelnik otrzymuje dostęp do elektronicznej biblioteki liczącej ponad 70 000 tytułów. Może „wypożyczać” książki poprzez „klikanie” okładki i wybranie opcji „dodaj na półkę”. W okresie ważności kodu może logować się wielokrotnie i dodawać kolejne książki do czytania na własną wirtualną półkę.

### JAK W TAKIM RAZIE CZYTAĆ KSIĄŻKI POBRANE Z MOBILNEJ BIBLIOTEKI?

Czytelnik może czytać książki na maksymalnie dwóch dowolnych urządzeniach, np. czytnik, tablet, smartfon lub komputer. Na urządzeniach tych powinna być zainstalowana bezpłatna aplikacja LEGIMI. Zapamiętuje ona, w którym miejscu książki użytkownik przerwał czytanie. Czytniki można wypożyczyć także w trzebińskiej bibliotece!

„Z serca Trzebinii” – Biuletyn Gminny

**Wydawca:** Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka, ul. Narutowicza 10, 32-540 Trzebinia, tel. 789 483 476, NIP: 628-11-80-208 e-mail: [biuletyn@mbp.trzebinia.pl](mailto:biuletyn@mbp.trzebinia.pl)

**Nakład:** 4 000 egzemplarzy

**Redaktor naczelna:** Anna Jarguz

**Druk:** Druk-ART Drukarnia & Agencja Reklamowa ul. Wiejska 115, 32-332 Bukowno

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

## Rządzi nieprzerwanie od 1997 roku

### Lucjan Kraus ponownie został wybrany na przewodniczącego Rady Osiedla Krze w Trzebinii.

Wybory odbyły się w maju. Mieszkańcy głosowali podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego. Na 1 053 uprawnionych do oddania głosu, w spotkaniu wzięło udział zaledwie 35 zainteresowanych.

Kandydatów na przewodniczącego było dwóch. Poza Lucjanem Krausem, zgłoszono jeszcze Krystynę Jędrzyk. Oboje zaprezentowali swoje pomysły na rozwój osiedla. Krystyna Jędrzyk mówiła m.in. o potrzebie utworzenia domu dziennego pobytu dla seniora, stworzenia miejsca rekreacji i wypoczynku dla lokalnej społeczności na bazie istniejącego boiska, czy zagospodarowania budynku, stojącego na rogu ulic Grunwaldkiej i Lipcowej w Trzebinii.

Lucjan Kraus z kolei o konieczności przejęcia przez gminę terenu pod ul. Gwarków, regulacji terenów pod ul. Rzeszowiaków, ul. Zgodną, czy ul. Zabią, zagospodarowaniu boiska, gdzie powinno powstać atrakcyjne miejsce rekreacji i wypoczynku dla całych rodzin, czy wytyczenia drogi dojazdowej do terenu, gdzie docelowo ma powstać nowe osiedle domów jednorodzinnych.

Uczestnicy zebrania postawili ostatecznie na Lucjana Krausa, który otrzymał



Lucjan Kraus

28 głosów. Krystyna Jędrzyk zyskała poparcie 7 mieszkańców.

– Od dwunastu lat zabiegam o zagospodarowanie boiska i liczę, że wreszcie się to uda. Podobnie jak regulacja stanu prawnego dróg, co umożliwi ich remont czy przebudowę – mówi Lucjan Kraus.

Poza przewodniczącym wybrano też członków rady osiedla. Zasiadli w niej: Jerzy Błaszczak, Jerzy Harańczyk, Edward Chlebda, Łukasz Glista, Krystyna Jędrzyk, Bogusław Kłeczek, Sebastian Kraus, Bogdan Mencil, Edward Miśkowiec, Ryszard Mucha, Adam Sękacz, Janusz Sękacz, Jan Śliwa, Dariusz Żurek.

## Jest okazja, by podzielić się opinią o działalności gminy

### Gotowy jest Raport o Stanie Gminy Trzebinia za 2021 rok. Zachęcamy mieszkańców do zapoznania się z dokumentem i wzięcia udziału w debacie.

Raport to kompendium wiedzy na temat gminy Trzebinia. Uwzględniono w nim działania podejmowane w ubiegłym roku przez Urząd Miasta w Trzebinii oraz jednostki organizacyjne – Trzebińskie Centrum Administracyjne, Miejską Bibliotekę Publiczną, Trzebińskie Centrum Kultury, Ośrodek Pomocy Społecznej czy Świetlicę „Plus”.

– Rok 2021 był kolejnym, w którym musieliśmy się zmierzyć z wyzwaniem, jakie stawiały przed nami pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 i związane z nią obostrzenia. Mimo trudności uważam, że był to rok pomyślny dla naszej gminy. Udało nam się zrealizować wiele ważnych przedsięwzięć, które miały na celu podniesienie poziomu życia mieszkańców. Inwestowaliśmy w poprawę jakości przestrzeni pu-

blicznej, a także w edukację, zdrowie, kulturę, rekreację i sport oraz inne niezbędne dziedziny codziennego życia. Wiele zadań udało się zrealizować dzięki pozyskaniu pieniędzy zewnętrznych – mówi burmistrz Jarosław Okoczek.

W debacie nad raportem głos mogą zabrać mieszkańcy. Każda osoba zainteresowana udziałem w dyskusji musi złożyć do Przewodniczącego Rady Miasta pisemne zgłoszenie, poparte co najmniej 50 podpisami. Zgłoszenie należy złożyć najpóźniej do 30 czerwca. W debacie może wziąć udział maksymalnie 15 osób. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Pełna treść raportu zamieszczona jest na stronie internetowej gminy.

## Pozwólmy Ziemi Oddychać

### To kolejny projekt, na którego realizację trzebińska biblioteka pozyskała pieniądze zewnętrzne.

Zakłada on realizację kilku przedsięwzięć. Jednym z nich jest konkurs dla mieszkańców powiatu chrzanowskiego „Drzewko za drzewko”. Kolejny to konkurs plastyczny „Co ja mogę zrobić, żeby Ziemia mogła lepiej oddychać?”, przeznaczony dla dzieci i młodzieży, również z powiatu chrzanowskiego. Projekt zakłada również przeprowadzenie zajęć warsztatowych, wystawę pokonkursową prac plastycz-

nych oraz przygotowanie prezentacji na temat ekologii, dbałości o czystość powietrza i klimatu.

Na wszelkie działania związane z projektem biblioteka pozyskała 10 000 zł. Ich realizacja rozpocznie się w lipcu. Więcej informacji pod numerem telefonu **32 612 13 98 wew. 104**. Można też pisać na adres mailowy [cc@mbp.trzebinia.pl](mailto:cc@mbp.trzebinia.pl).

## Kolejne miliony na rozwój gminy

**Ogłoszono wyniki naboru do Rządowego Funduszu Polski Ład. Gmina Trzebinia otrzymała aż 10 000 000 zł na zagospodarowanie działki u zbiegu ulic Krakowskiej i Ochronkowej w centrum miasta, a także 4 320 000 zł na termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej nr 8 na osiedlu Widokowym. To nie koniec.**

Dodatkowo 28 405 000 zł udało się pozyskać na przebudowę i rozbudowę ulic Wodzińskiej w Chrzanowie i Sikorskiego w Trzebinie. To wspólna inwestycja Powiatu Chrzanowskiego oraz Trzebinie i Chrzanowa.

### Centrum Dialogu

Przez kilkanaście lat kolejni burmistrzowie zapowiadali zagospodarowanie działki na rogu ulic Krakowskiej i Ochronkowej. Niestety, na obietnicach się skończyło. Burmistrz Jarosław Okoczek od zapowiedzi przeszedł do czynów.

- Pozyskaliśmy olbrzymią dotację na zagospodarowanie działki przy skrzyżowaniu ulic Krakowskiej i Ochronkowej. Na budowę gmachu, który w „Szóstce Okoczuła” nazwałem roboczo „Centrum Dialogu”, otrzymamy aż 10 000 000. Na działce po tzw. „Aholdzie” stanie czterokondygnacyjny budynek z miejscem na bibliotekę, mediatekę, salę konferencyjną, salę ślubów, parking. Zaś zielony plac stanie się całorocznym miejscem spotkań, gdzie mieszkańcy będą mogli spędzać wolny czas – mówi burmistrz Jarosław Okoczek i dziękuje swoim współpracownikom za przygotowanie tak dobrego projektu i wszystkim, którzy opowiedzieli się za jego realizacją.

Budynek ma być gotowy w 2024 roku. W tym roku burmistrz chce wyłonić wykonawcę inwestycji.

### Inwestycja w oświatę

Z Polskiego Ładu Trzebinia otrzymała także 4 320 000 zł na termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej nr 8 na osiedlu Widokowym. Zadanie obejmuje wymianę okien i drzwi, docieplenie ścian zewnętrznych oraz stropodachu, a także wykonanie nowego pokrycia dachowego wraz z obróbkami blacharskimi.

- Jesteśmy największą placówką oświatową w gminie. W naszej szkole uczy się aktualnie 543 uczniów. Wiele osób wciąż mówi o niej, jako o nowej. Tymczasem budynek ma już trzydzieści lat i wymaga remontów. Co więcej, obiekt ma nietypową architekturę, co utrudnia odsnieżanie dachu. Dlatego cieszymy się, że wreszcie są pieniądze na wykonanie nowego pokrycia, a także wymianę okien czy docieplenie budynku. Na pewno poprawi się komfort nauki i pracy w obiekcie, a także jego wygląd – mówi Grażyna Gąsior, dyrektor SP nr 8.

### Z myślą o kierowcach

Mieszkańców ucieszy też wiadomość o dofinansowaniu przebudowy i rozbudowy ul. Wodzińskiej w Chrzanowie i Sikorskiego w Trzebinie. To wspólna inwestycja Powiatu Chrzanowskiego oraz Gminy Trzebinia i Gminy Chrzanów. Na jej realizację pozyskano aż 28 405 000 zł!

- To będzie jeden z etapów zachodniej obwodnicy miasta. Dzięki realizacji tego zadania uda się choć w części wyprowadzić ruch samochodów z centrum, w tym cystern dojeżdżających do trzebińskiego

zakładu Orlen Południe. Inwestycja zakłada również budowę nowego łącznika do rafinerii – podkreśla burmistrz.

Pieniądze z Polskiego Ładu pozyskały także związki międzygminne, których członkiem jest Trzebinia. Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna otrzymał 4 750 000 zł na rozbudowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie Chrzanowa, Libiąża i Trzebinie.

Zadanie zakłada m.in. rozbudowę sieci wodociągowej z ujęcia wody w Czyżówce, budowę nowej sieci wodociągowej na ul. Spacerowej oraz rozbudowę sieci kanalizacyjnej przy ul. Krakowskiej w Młoszowej.

Z kolei Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” dostał 4 258 033 zł na modernizację przystanków oraz cyfryzację usług publicznych w miejskim transporcie.

## Premier Morawiecki z wizytą w Trzebinie

**To nie było planowane z wyprzedzeniem spotkanie. W drodze powrotnej z Olkusza Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów, postanowił zatrzymać się w Trzebinie i spotkać z burmistrzem, by omówić najważniejsze inwestycje do wykonania w gminie.**

Premier Mateusz Morawiecki zobaczył zmodernizowany dworzec PKP w Trzebinie oraz nowy parking przy ul. Dworcowej, który wybudowano dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. To inwestycje, które obiecywano od lat, a w ostatnim czasie zostały wreszcie zrealizowane. W czasie rozmów burmistrz Jarosław Okoczek przedstawił plany modernizacji dworca autobusowego w Trzebinie i inne pomysły na poprawę życia mieszkańców.



Premier Mateusz Morawiecki na dworcu kolejowym w Trzebinie w towarzystwie burmistrza Jarosława Okoczuka, wojewody Łukasza Kmity oraz posta Krzysztofa Kozika

Wcześniej, w urzędzie, rozmawiał z premierem także o zagospodarowaniu działki u zbiegu ulic Ochronkowej i Krakowskiej, gdzie ma powstać nowy, okazały budynek z miejscem dla biblioteki, mediateki, salą ślubów, salą konferencyjną, a także o termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 8. Na obie te inwestycje Gmina pozyskała dofinansowanie z Polskiego Ładu.

- Zmiany, jakie zachodzą w naszym mieście, są coraz bardziej zauważalne w Warszawie. To duże wyróżnienie, że w drodze

z Olkusza premier znalazł czas, aby spotkać się ze mną i porozmawiać o Trzebinie. Ilu szefów rządów odwiedziło nieoficjalnie nasze miasto? – pyta retorycznie burmistrz Jarosław Okoczek. I dodaje: - Zawsze z dumą, każdemu politykowi, będę pokazywał, co już udało nam się zrobić w gminie. A tu chyba nikt nie ma wątpliwości, że maraton inwestycyjny z ostatnich lat jest czymś, co wcześniej nie miało miejsca. I zamierzam rozmawiać z każdym, kto może nam pomóc w dalszym rozwoju.

Reklama

## ENERGOOSZCZĘDNE DOMY Z DREWNA

# DOMIX

domy pełne ciepła

[www.domix.info.pl](http://www.domix.info.pl)

32-546 Młoszowa  
ul. Krakowska 217  
tel. 503 137 468

PROJEKT • POZWOLENIE • BUDOWA

## Na tę inwestycję mieszkańcy czekali od wielu lat

**Tu nie było nic. Teraz będzie droga. Budowa ulicy Przy Grobli w samym centrum Młoszowej dobiega końca.**

Zadanie nie należy do dużych. Jego realizacja była jednak bardzo ważna dla osób, mieszkających w tej okolicy. Do tej pory dojeżdżali do domów gruntową drogą, gdzie wciąż tworzyły się wyrwy, które po każdym deszczu wypełniały się wodą.



Sołtys Młoszowej Bożena Adamczyk na remontowanej ul. Przy Grobli

- Przy skrzyżowaniu mieszka rodzina, której dom regularnie wcześniej zalewało. Gdy padał deszcz, wodę mieli w piwnicy. Teraz zakończą się ich problemy, bo będzie zrobione odwodnienie – podkreśla sołtys Młoszowej Bożena Adamczyk, która osobiście zabiegała o wykonanie ul. Przy Grobli.

- Właśnie tędy prowadzi skrót dla uczniów z pobliskiej szkoły, którzy spacerują na plac zabaw przy ul. Florkiewicza, czy w okolicy zespołu pałacowo-parkowego. Naprawdę, wiele osób z tej drogi korzysta – dodaje sołtys Adamczyk.

Termin zakończenia budowy ul. Przy Grobli w Młoszowej wyznaczono na 22 czerwca. Za kwotę nieco ponad 338 zł prace wykonują Usługi Ziarno-Budowlane ZIEMBUD Łukasz Pałka z Czernej. Zadanie obejmuje budowę drogi wewnętrznej o długości blisko 130 metrów, co wiąże się z koniecznością obniżenia istniejącego gazociągu.

## Sprawdzają, czym palą mieszkańcy

**Płytami wiórowymi, lakierowanym drewnem, foliowymi reklamówkami - między innymi tym palą w piecu niektórzy mieszkańcy gminy. Grozi za to mandat. Pierwsze wnioski o ukaranie trafiły na policję.**

W sezonie grzewczym wytypowani pracownicy sprawdzali, jak mieszkańcy ogrzewają swoje domy i czym palą w piecu. W ubiegłym roku przeprowadzili blisko 80 takich kontroli. W tym już około 50.

- Kontrole odbywają się najczęściej na podstawie zgłoszeń od samych mieszkańców w aplikacji ekointervencja. Idziemy pod wskazany adres, sprawdzamy, co znajduje się w kotłowni i w samym palenisku. W uzasadnionych przypadkach pobieramy próbki popiołu paleniskowego, które następnie przekazujemy do akredytowanego laboratorium w Zabrze – mówi Marcin Głowacz, inspektor w referacie ochrony środowiska w Urzędzie Miasta w Trzebinii i zarazem gminny ekodoradca.

Po wykonanej analizie próbki w kilku przypadkach okazało się, że mieszkańcy palili w piecu nie tym, czym powinni. Najczęściej spalają płyty wiórowe, lakierowane drewno, plastik.

Zgodnie z przepisami Ustawy o odpadach, kto termicznie przekształca odpady poza spalarnią odpadów lub współspalarnią odpadów, podlega karze aresztu lub karze grzywny. Za złamanie tego przepisu grozi mandat w wysokości do 500 zł albo ukaranie przez sąd grzywną nawet do 5 tys. zł.

- W ubiegłym roku skierowaliśmy dwa wnioski o ukaranie, w tym roku będą kolejne – wylicza Marcin Głowacz.

Urząd Miasta w Trzebinii wspólnie ze Związkiem Międzygminnym Gospodarka Komunalna w Chrzanowie organizował dodatkowo kontrolę palenisk z udziałem drona. Urządzenie, wyposażone w specjalny czujnik, przelatuje nad kominami i sprawdza, czym palą mieszkańcy. W kilku przypadkach stwierdzono niską jakość opału lub korzystanie z kotła o niskiej efektywności energetycznej.

## Wielkie święto amatorów pływania

**Po przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa, na trzebiński basen powróciła Pływaliada, czyli amatorskie zawody pływackie. Była to już piąta edycja imprezy organizowanej przez Miejski Zarząd Nieruchomości sp. z o.o.**

W zawodach wzięło udział aż 156 indywidualnych zawodników i dodatkowo osiem rodzin. Konkurowały dzieci i młodzież w wieku do 18. roku życia. Impreza miała na celu popularyzację pływania, jako formy spędzania wolnego czasu, a przede wszystkim dyscypliny sportu mającej wpływ na prawidłowy rozwój człowieka.

- Jestem miło zaskoczony frekwencją. Cieszę się, że tyle osób odpowiedziało na nasze zaproszenie i wzięło udział w zawodach. Widać, że mieszkańcy byli stęsknieni za możliwością udziału w takich wydarzeniach – mówi Jarosław Babiec, prezes gminnej spółki zarządzającej basenem.

Pływaliada to przede wszystkim świetna zabawa dla całych rodzin. Liczył się też wynik. Najlepszych zawodników uhonorował burmistrz Jarosław Okoczek. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe medale i nagrody.

Więcej zdjęć z imprezy zobaczycie na [www.trzebinia.pl](http://www.trzebinia.pl) oraz fanpage'u Gminy Trzebinia na FB.



Uczestnicy konkurencji dla rodzin

## Solidarni z Ukrainą



Pod takim hasłem sklep Intermarche we współpracy z Gminą Trzebinia zorganizował piknik integracyjny dla dzieci i młodzieży z Polski i Ukrainy. Na placu przy ul. Ochronkowej nie było mowy o nudzie. Dla uczestników przygotowano tysiąc pakietów startowych, zawierających napoje, owoc i ciastko, i dodatkowe jeszcze kupony, które można było wymienić na darmowe lody, zapiekankę czy watę cukrową. Były koncerty, pokazy jazdy na wrotkach, dmuchańce, planetarium, zabawa z OSP, konkurencje sportowe, gra w szachy, możliwość wypróbowania swoich sił na torze hobby horse. Spotkanie było okazją do wręczenia podziękowań dla firm i osób pomagających obywatelom Ukrainy. Marek Kania, właściciel Intermarche w Trzebinii, ufundował dodatkowo wakacyjny wypoczynek wybranym dzieciom.

## Nowe boisko wybuduje lokalna firma

Jeszcze w tym roku w centrum miasta powstanie nowe, pełnowymiarowe boisko do gry w piłkę nożną. Burmistrz podpisał już umowę z wykonawcą inwestycji.



Paweł Deszcz, prezes zarządu Ideabud z Trzebini i burmistrz Jarosław Okoczek podpisali umowę na budowę nowego boiska w centrum miasta

To największa sportowa inwestycja od lat. Drugiego takiego obiektu nie ma w powiecie chrzanowskim. Boisko powstanie w rejonie ul. Ochronkowej (przy istniejącym stadionie MKS). Na finał prac z niecierpliwością czekają sportowcy. Jak wylicza Jacek Pająk, prezes zarządu MKS Trzebini, w ciągu roku na głównej płycie rozgrywanych jest około osiemdziesięciu spotkań mistrzowskich. Nie ma możliwości, by wszyscy zawodnicy tam trenowali, bo żadna murawa tego nie wytrzyma. Stąd ich wieloletnie starania o nowe boisko.

Inwestycję zrealizuje lokalna firma Ideabud z Trzebini. Była jedną z siedmiu startujących w przetargu. Zadanie wykona za kwotę 8 899 050 zł.

- To więcej niż początkowo zakładaliśmy. Wszyscy jednak widzimy, co się dzieje na rynku usług budowlanych. Ce-

ny szybują do góry, zarówno pracy, jak i materiałów budowlanych. Cieszę się, że trzebińska firma podjęła się tego zadania. To sprawdzony partner. Jestem przekonany, że za kilka miesięcy zagramy na nowym boisku – mówi burmistrz Jarosław Okoczek.

Gdyby gmina nie znalazła wykonawcy inwestycji, boisko nie powstałoby w tym roku. Wówczas musiałaby zwracać wielomilionowe dofinansowanie, które po raz kolejny skutecznie pozyskała. W ramach pierwszego naboru Rządowego Funduszu „Polski Ład” gmina otrzymała aż 7 200 000 zł.

Inwestycja zakłada budowę boiska ze sztuczną nawierzchnią wymiarach 68x105 m, montaż wiat, trójrzędowych trybun, szatni, pomieszczeń technicznych, pokoju dla sędziego, a także oświetlenia, ogrodzenia i paneli fotowoltaicznych.

## Dziury mają zniknąć

Po zimie droga prowadząca do zalewu Chechło w Trzebini jest w rozsypce. Burmistrz od miesiący zabiega o jej naprawę. Sam nie może bowiem załatać dziur.



Droga biegnąca wzdłuż autostrady to dla wielu mieszkańców najkrótsza trasa nad Chechło

Mowa o drodze pomiędzy ul. Słowackiego a ul. Głowackiego. Łącznik biegnący wzdłuż autostrady A4 to dla wielu mieszkańców najkrótszy dojazd do Ośrodka Rekreacyjnego „Chechło”. Dziś trzeba tam jeździć slalomem, bo dziura goni dziurę. Burmistrz już kilka miesięcy temu podjął działania w kierunku naprawy nawierzchni. Sam nie może tego zlecić drogowcom, bo to nie gminny trakt. Łącznik jest w zarządzie Stalexport Autostrada Małopolska S.A., i przebiega po działkach należących do Skarbu Państwa w trwałym zarządzie GDDKiA.

- Nie mogę wydawać publicznych pieniędzy na remont nawierzchni, bo ta droga nie jest gminna. Prawo tego zabrania – tłumaczy Jarosław Okoczek.

Burmistrz podjął już rozmowy zarówno ze spółką Stalexport Autostrada Małopolska S.A, jak i krakowskim oddziałem GDDKiA w kierunku przejęcia odcinka przez gminę. To pozwoli nie tylko na bieżące utrzymanie, ale również urządzenie ścieżki rowerowej, do czego przymierza się gmina. Na ostatnim spotkaniu w tej sprawie przedstawiciele Stalexportu stwierdzili, że to droga ogólnodostępna, a nie serwisowa dla obsługi pobliskiej autostrady. Spółka nie widzi przeszkód, by była w zarządzie gminy. W podobnym tonie wypowiedzieli się reprezentanci GDDKiA. Teraz strony muszą wypracować porozumienie, na mocy którego gmina przejmie drogę w zarząd. Zanim się to stanie, burmistrz chce, by Stalexport załatał istniejące tam dziury. Spółka zobowiązała się, że zrobi to niezwłocznie po zakończeniu procedury przetargowej, która wyłoni wykonawcę robót.

## Małopolski Festiwal Smaku zawita do Trzebini

Niedziela 10 lipca. Tę datę warto zapamiętać. W tym dniu swój przystanek w Trzebini będzie miał Małopolski Festiwal Smaku. Wyjątkowych specjałów będzie można skosztować na placu przy ul. Ochronkowej.



Siedemnasta edycja Małopolskiego Festiwalu Smaku odbywa się pod hasłem – NATURALNIE. To zamierzona gra słów, bo Małopolskę NATURALNIE warto od-

wiedzić, bo NATURALNIE w Małopolsce można skosztować wyjątkowych specjałów, bo festiwal to wydarzenie, które NATURALNIE musi się odbyć.

Tegoroczna podróż w poszukiwaniu małopolskich smakołyków rozpoczęła się 12 czerwca w Krakowie. Kolejnym przystankiem będzie właśnie Trzebini. Na gości czekać będą liczne atrakcje – pokazy gotowania w mistrzowskim wykonaniu ambasadora wydarzenia Andrzeja Polana, możliwość zakupu regionalnych specjałów, warsztaty, quizy, konkursy i zabawy dla dzieci. Na finał zaplanowano koncert. Przed publicznością wystąpi kapela Zbóje.

Reklama



## 100-lecie piłkarstwa

**W przyszłym roku Trzebinia będzie świętować 100-lecie piłki nożnej w gminie. Przygotowania do uroczystych obchodów już się rozpoczęły.**

Plany są ambitne. Z okazji 100-lecia piłkarstwa na Ziemi Trzebińskiej wydana zostanie specjalna chronografia, opisująca pokrótce historie lokalnych klubów piłkarskich, osoby zaangażowane w ich rozwój, podsumowująca dokonania sportowców. Będzie też wystawa związana z tą dyscypliną sportu, turnieje piłkarskie i uroczysta akademicka, podczas której uhonorowane zostaną osoby związane z piłką nożną w gminie. W organizację wydarzenia, poza pracownikami Urzędu Miasta w Trzebinie, włączyli się także radni i przedstawiciele klubów piłkarskich.

- Nic o was bez was. To wy stworzycie piłkę nożną w gminie, stąd apel o wasz czynny udział w przygotowaniach – mówi radny Mariusz Brzozka, zwracając się do przedstawicieli klubów sportowych.

By opracować chronografię potrzebne są zdjęcia, opis ważnych w życiu klubów wydarzeń. Zbiera je Lesław Głuch, członek zarządu Podokręgu Piłki Nożnej w Chrzanowie, który wspólnie z dr Jolantą Piskorz z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Trzebinie, opracuje dane.

## Strzelnica na basenie

**Na trzebińskiej pływalni Aqua Planet będzie można nie tylko pływać, ale i strzelać. Za kilka miesięcy ma tam powstać profesjonalna strzelnica pneumatyczna z czterema stanowiskami.**

To wspólna inwestycja Miejskiego Zarządu Nieruchomości - gminnej spółki, która zarządza basenem oraz Stowarzyszenia Proobronnego Kadet, które prowadzi liceum z klasami mundurowymi. W szkole powstała kilka lat temu strzelnica laserowa. Brakowało pneumatycznej, gdzie mogłaby trenować młodzież. Płacówka szukała odpowiedniego miejsca na jej utworzenie. Pomieszczeniem dysponował basen.

- Doszliśmy do porozumienia i strzelnica powstanie. My ze swej strony przygotowujemy miejsce, zaś stowarzyszenie

wyposaży je w broń i tarcze strzeleckie. Następnie na preferencyjnych warunkach będzie mogło prowadzić tu zajęcia – mówi Jarosław Babiec, prezes zarządu Miejskiego Zarządu Nieruchomości.

Na strzelnicy komercyjnie w wyznaczonych terminach będzie mógł postrzelać każdy chętny.

- Wiele osób o to pytało, bo w okolicy takiej strzelnicy nigdzie nie ma. Wychozimy naprzeciw oczekiwaniom klientów – dodaje.

## Porządkują sołectwa i osiedla

**Gmina Trzebinia od lat realizuje prace społecznie użyteczne dla osób bezrobotnych bez prawa do zasiłku, korzystających ze świadczeń z pomocy społecznej.**

- Co roku zabiegam o osoby kierowane do prac społecznie użytecznych. Ci pracownicy są bardzo pomocni. Mieszkańcy chcą mieć czysto na osiedlu. Wielu jednak samych nie dba o to, by papierek czy butelkę po napoju wyrzucić do kosza. Niektórzy zostawiają spory bałagan między innymi na placu zabaw, czy przy osiedlowych ławkach. Regularne sprzątanie tych miejsc zlecam osobom skierowanym do prac społecznie użytecznych. Jestem bardzo zadowolony z efektów ich pracy – mówi Józef Dziedzic, przewodniczący Rady Osiedla Gaj.

Prace społecznie użyteczne realizowane są na podstawie porozumienia ze Starostą Chrzanowskim (Powiatowym Urzędem Pracy w Chrzanowie). Wykonywane są od marca do końca października. Zgodnie z założeniem skierowane osoby mogą pracować maksymalnie 40 godzin w miesiącu po 10 godzin w tygodniu. Stawka godzinowa wynosi 9 zł brutto. Koszty prac społecznie użytecznych ponosi Gmina, a następnie PUP w Chrzanowie refunduje 60 proc. odpłatności.

Uczestnikom prac społecznie użytecznych zleca się wykonanie prac porządkowych, drobnych remontowych, likwidację dzikich wysypisk na terenach gminnych, utrzymanie zieleni gminnej, oczyszczanie chodników i poboczy dróg gminnych.

- Dawniej liczba chętnych do tych prac była większa. Nie wszyscy jednak wykonywali zlecone roboty rzetelnie. Bywało też, że nie stawiali się w pracy w ogóle. Dziś, przynajmniej w mojej miejscowości, współpraca przebiega wzorcowo. Z panią, którą oddelegowano do porządków w Myślachowicach, współpracowałem już wcześniej i w okresie zimowym dzwoniła, informując, że jest zainteresowana kontynuacją zadania – dodaje Jacek Woch, sołtys Myślachowic.

Dla osób zatrudnionych do prac społecznie użytecznych to okazja do podreperowania domowego budżetu. Ale nie tylko. Część z nich, porządkując teren sołectwa czy osiedli, czuje, że robi coś istotnego dla lokalnej społeczności.

## Emerytura pomostowa

Po 13-letnim okresie obowiązywania ustawy o emeryturach pomostowych, ustawodawca zdecydował się na jej modyfikację. 24 kwietnia br. weszła w życie nowela, która uchyliła jedną z podstawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury pomostowej, tj. warunek rozwiązania stosunku pracy.

Ustawodawca słusznie zauważył: „Warunek niepozostawania przez ubezpieczonego w stosunku pracy stanowi dla niego bardzo duże utrudnienie w postępowaniu o ustalenie prawa do emerytury pomostowej. Naraża go bowiem na utratę jedyne go źródła dochodu bez żadnej gwarancji ustalenia tego prawa.” Wprawdzie do tej pory ZUS, odmawiając emerytury pomostowej, informował, czy oprócz rozwiązania stosunku pracy spełnione są pozostałe przesłanki (co do stażu pracy ogólnego i szczególnego). Jeżeli odmową prawa do emerytury miało być tylko nierozwiązanie stosunku pracy, to wyraźnie to wskazywał.

Nie likwidowało to jednak wszystkich problemów. Zdarzało się, że przy kolejnym wniosku o emeryturę, tudzież po rozwiązaniu stosunku pracy, ZUS kolejny raz analizował przesłanki stażu pracy i w wyniku tego odmawiał emerytury. Budziło to wśród ubezpieczonych oczywiście niezadowolone,

a nadto naruszało zaufanie do Zakładu. Wszak, ubezpieczony nagle pozostawał bez pracy i bez emerytury, a jedynie z perspektywami albo szukania nowej pracy, albo odwoływania się od decyzji ZUS. Dlatego należy pozytywnie ocenić uchylene przesłanki nabycia prawa do emerytury pomostowej, tj. rozwiązanie stosunku pracy. Warto o tym wiedzieć i z większą śmiałością składać wnioski o emeryturę, jak również odwołania od niekorzystnych decyzji (np. z powodu nie uznania stażu pracy).

Ustawodawca odpowiednio się jednak zabezpieczył. W zamian powyższego, obowiązuje zasada, że prawo do emerytury będzie ulegać zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji. ZUS podejmie wypłatę emerytury po zwolnieniu się z pracy. Będzie jednak to już po przyznaniu emerytury, a więc od wyboru ubezpieczonego będzie zależało czy wybierze należyty odpoczynek, czy też dalsze zatrudnienie.

Radca Prawny Krzysztof Bogusz  
www.radcykontrazus.pl

## Materiał partnerski

**Miejsce na Twoją reklamę.**

**Już od 60 zł brutto!**

**Zamów:**

**biuletyn@mbp.trzebinia.pl**

# Wszystko kręci się wokół piłki

Potrafił mocno kopnąć, będąc jeszcze w brzuchu mamy. W wieku 10 miesięcy stanął na nogi i od razu zaczął biegać. Jego rodzice nie potrzebowali wózka, bo chłopczyk i tak nigdy nie chciał w nim usiąść. W piłkę zaczął grać jako trzylatek i od razu potknął bakcyła. Dziś Leon Dudek z Trzebini ma 13 lat. Niedawno wrócił z Anglii, gdzie brał udział w zgrupowaniu Reprezentacji Polish Soccer Skills i wraz z kolegami zagrał w turnieju TDA London Cup, mierząc się z młodymi piłkarzami z całej Europy.

**Biuletyn Gminny „Z serca Trzebini”: Domyślam się, że pewnie twój tata gra w piłkę i to on zabrał cię na pierwsze zajęcia?**

Leon Dudek: - Tata lubi sport, lecz w piłkę nożną jakoś specjalnie nie gra. Ale faktycznie to on, gdy miałem dwa, może trzy lata, zabrał mnie na halę do Krakowa, gdzie prowadzono zajęcia sportowe dla dzieci w takim wieku. Do dziś pamiętam wrażenie, jakie zrobił na mnie ten obiekt. Wydawał mi się olbrzymi. Ponoć cały czas biegałem w kółko. Tak mówi mama, bo tego już nie pamiętam. Do Krakowa jeździliśmy przez rok. Później rodzice zapisali mnie do Akademii Piłkarskiej 2012 w Jaworznie. I tak się to zaczęło. Aktualnie gram w Akademii Piłkarskiej AP21 Chrzanów.

**Jesteś w siódmej klasie. Jak wygląda twój tydzień?**

- Do południa szkoła. Trenuję codziennie. Cztery razy w tygodniu mam treningi w klubie. Dodatkowo dojeżdżam dwa, czasem trzy razy w tygodniu na treningi indywidualne na Śląsk. W weekendy gramy mecze.

**Jesteś młodym człowiekiem. Znajdujesz czas na spotkania z kolegami, zabawę?**

- Z tym jest ciężko. Ale wybierając piłkę miałem świadomość, że z czegoś trzeba będzie zrezygnować. Priorytetem są nauka i treningi. Cała reszta schodzi na drugi plan. Na szkolne dyskoteki z reguły nie chodzę. Ze znajomymi spoza boiska czasami też mam problem się spotkać, bo czasu brakuje. Ale nie narzekam. Nigdy nawet nie pomyślałem, by zrezygnować z piłki.

**Wspomniałeś, że jeździsz na indywidualne treningi na Śląsk. Na czym one polegają?**

- To bardzo istotny element w przygotowaniach. Podczas indywidualnych spotkań trener skupia się wyłącznie na mnie. Mówi, co robię źle, co dobrze. Zajęcia obejmują nie tylko trening piłkarski, ale również ogólnorozwojowy, motoryczny, siłowy, czy zajęcia z psychologiem. Moi rodzice bardzo mi kibicują i nagrywają mecze, w których gram. Filmy analizujemy później z trenerem. Wiele osób, oglądając rozgrywki piłkarskie, nie zdaje sobie sprawy, ile przygotowań wymaga każde jedno spotkanie na murawie.



Leon Dudek z Trzebini brał udział w zgrupowaniu Reprezentacji Polish Soccer Skills i wraz z kolegami zagrał w turnieju TDA London Cup, mierząc się z młodymi piłkarzami z całej Europy. Fot. Archiwum rodzinne

**Niedawno, jako jeden z dostawnie kilku zawodników w Polsce w twojej grupie wiekowej, brałeś udział w zgrupowaniu Reprezentacji Polish Soccer Skills. Wraz z kolegami zagrałeś w turnieju TDA London Cup, mierząc się z młodymi piłkarzami z całej Europy.**

- Od paru lat regularnie wyjeżdżam na obozy piłkarskie w ramach Polish Soccer Skills. To świetna okazja, by zobaczyć, jak grają inni, posłuchać wskazówek osób z zewnątrz, nauczyć się czegoś nowego. I właśnie tam już dwukrotnie zostałem reprezentantem Polish Soccer Skills. Niestety, przez pandemię, pierwszy zagraniczny wyjazd nie doszedł do skutku. Na szczęście udało się w tym roku. Przez blisko tydzień byliśmy w Londynie i jego okolicach, rozgrywając turnieje z drużynami z całej Europy. Poziom był bardzo wysoki. Dla mnie to była świetna lekcja i wspaniałe doświadczenie. Graliśmy sparing między innymi z drużyną Leicester City i wygraliśmy. To było przeżycie!

**Co czujesz, gdy wchodzisz na boisko?**

- Dawniej czułem stres. Wstydziłem się trochę, że wszyscy patrzą i coś mi nie wyjdzie. Teraz jest inaczej. Stresu nie ma. Skupiam się wyłącznie na grze. Jest adrenalina, która mnie mobilizuje.

**Nie każdy mecz kończy się wygraną. Jak przeżywasz porażki?**

- Piłka to gra zespołowa. Każdy ma czasem słabszy dzień. Mnie też się zdarza. Ale w drużynie nikt nie ma pretensji jeden do drugiego. Raczej staramy się mobilizować. Ale nie ma co ukrywać... przegrana gorzko smakuje. Wtedy człowiek psychicznie jest podłamany. Nie zanoszę się płaczem, ale nie jest mi fajnie, gdy ktoś nas pokona. Mobilizuję się jednak do kolejnych treningów i pracy.

**A gdy twoja drużyna wygrywa i to jeszcze dzięki tobie?**

- To niesamowite uczucie. I nic go nie zastąpi. To jest taka adrenalina, taka radość, że dostawnie chce mi się skakać. Właśnie to napędza mnie do przodu. Wtedy od razu jeszcze lepiej chcę grać, by na kolejnym spotkaniu pokazać coś więcej.

**W rozwijaniu pasji bardzo wspierają cię rodzice.**

- Zawdzięczam im bardzo wiele. To moi najwięksi kibiccie. Wożą mnie na zajęcia, przychodzą na mecze, no i finansują to wszystko.

**Masz trzynaście lat i już wiesz, co chcesz robić w życiu. Czego ci życzyć?**

- Jak najmniej kontuzji, bo one mogą przekreślić karierę. Marzę o tym, by grać zawodowo w piłkę i jestem zdeterminowany, by tak się stało. Chciałbym grać w klubie piłkarskim Liverpool.

## Bony Aktywności Lokalnej rozdane

**Sołtysi oraz przewodniczący rad osiedlowych otrzymali z rąk burmistrza symboliczny bon. Każdy o wartości 3 000 zł. To pieniądze, które pomogą im zrealizować ważne dla lokalnej społeczności zamierzenia – piknik rodzinny, imprezę mikołajkową, czy zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży.**

Bony Aktywności Lokalnej to autorski pomysł burmistrza na wsparcie i integrację mieszkańców. Okazją do ich wręczenia było spotkanie z przewodniczącymi rad osiedlowych i sołtysami, jakie odbyło się w Dworze Zieleniewskich. Jarosław Okoczuk dziękował im, a także członkom rad sołeckich i osiedlowych, za dotychczasowe zaangażowanie w walkę z koronawirusem i fakt, iż w okresie pandemii pieniądze, jakie rady miały do dyspozycji, przekazali na przeciwdziałanie COVID-19.

- Walka z koronawirusem nie skupiała się wyłącznie na przekazaniu środków. To były także wasze spotkania i pomoc mieszkańcom, czy udział w gminnej akcji #zSerceDoLudzi. Podziękowania dla wszystkich zaangażowanych osób, z którymi na co dzień współpracujecie – mówił burmistrz, życząc zebranych powrotu normalności.



Przewodniczący rad sołeckich i osiedlowych odebrali od burmistrza Bony Aktywności Lokalnej

### Warto tam być



#### Kino w plenerze

Wraz z rozpoczęciem wakacji startuje kino plenerowe w parku przy Dworze Zieleniewskich. Na 24 czerwca zaplanowano projekcję filmu „Jak wywołałem byłą żonę”, 8 lipca Dwór zaprasza na „Mitość po sąsiedzku”. Wstęp wolny.

#### Chechło Live Festiwal

W ostatnią sobotę lipca nad zalewem Chechło odbędzie się impreza, jakiej w powiecie jeszcze nie było. Łączy twórców muzycznych, filmowych, youtuberów oraz ludzi sportu. Organizatorem wydarzenia są Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Partnerstwo na Jurze” oraz Trzebińskie Centrum Kultury. Start: godz. 16.00.

#### Lato z MBP

Biblioteka zaprasza dzieci na spotkania z cyklu „Z Biblioteką poznajemy świat. Baśnie z różnych stron świata”. Start 28 czerwca, godz. 11.00. Kolejne spotkania zaplanowano 12 i 26 lipca. Z kolei 5 lipca o godz. 11.00 rozpoczną się zajęcia warsztatowe pokazujące, jak wykonać maskotki z różnych tworzyw. Kolejne spotkania 19 lipca i 2 sierpnia. Placówka przygotowała też coś dla dorosłych i zaprasza w co drugi czwartek na godz. 17.00 na spotkania tematyczne. Już 14 lipca wieczór poetycki z Martą Dąbek.

## Głośnik w głowie – Aneta Pawłowska-Krać



Ze wstępu książki „Głośnik w głowie” możemy dowiedzieć się, że 25 proc. Polaków w pewnym momencie swojego życia miało problemy ze zdrowiem psychicznym. Przykładem są choroby typu schizofrenia, depresja, uzależnienia, zaburzenia odżywiania.

Dotyczą one zarówno osób dorosłych, jak i dzieci. Bez wątplenia można stwierdzić więc, że jest to problem powszechny, ale z powodu słabej dostępności pomocy oraz uprzedzeń, tylko niewielki procent potrzebujących uzyskuje właściwe wsparcie.

Aneta Pawłowska-Krać opisuje w swoim reportażu historie kilku pacjentów szpitali psychiatrycznych i poradni zdrowia psychicznego. Poznajemy kolejno: mężczyznę z diagnozą schizofrenii, dwie nastolatki z zaburzeniami odżywiania, kobietę z psychozą oraz autystycznego chłopca, którego przez lata specjaliści nie potrafili poprawnie zdiagnozować. Autorka rozmawia z tymi pacjentami, ich rodzinami oraz z personelem medycznym: z lekarzami i pielęgniarkami. Ze wszystkich tych wypowiedzi wyłania się jeden obraz: stan psychiatrii w Polsce od dłuższego czasu jest na niskim poziomie, a okres pandemiczny jeszcze ten poziom zaniżył. Psychiatrów jest mało i żeby się do nich dostać, trzeba odczekać długie miesiące w kolejce. Szpitale dziecięce są przepelnione, chorzy są często hospitalizowani zbyt późno. Pacjenci zostają w szpitalach zbyt długo i nie mają tam odpowiedniego wsparcia, są faszzerowani lekami i wypuszczani z oddziałów pozostawieni sami sobie, bez żadnych wskazówek, jak radzić sobie dalej po opuszczeniu lecznicy. Wsluchując się w głosy środowiska medycznego trudno

nie wyczuć żalu pod adresem władz zajmujących się reformą polskiej służby zdrowia: to przecież brak niektórych uregulowań sprawia, że szpitale zmagają się ciągle z niedoborami kadrowymi, a ich pracownicy są przeciążeni i wypaleni. To z kolei skutkuje niemożliwością udzielenia odpowiedniej pomocy ludziom z problemami.

Przy tych wszystkich, czasem wstrząsających relacjach, można zauważyć „światełko w tunelu”. W ostatnim rozdziale książki autorka opisuje miejsce, które korzysta z rozwiązań przyjętych w innych krajach, i które już odnosi niemałe sukcesy w swoim środowisku lokalnym. Mowa tu o działającym na wschodniej części Polski Ośrodku Pomocy Środowiskowej. Tam też pacjenci zamiast trafiać od razu do szpitali psychiatrycznych mogą najpierw skorzystać z pomocy w pobliżu miejsca zamieszkania, czasem i we własnym domu. Nasuwa się wprost wniosek, że takich ośrodków powinno być jak najwięcej. Idealnym zamknięciem książki jest postówie, w którym dowiadujemy się o dalszych losach bohaterów.

„Głośnik w głowie...” to kolejny z realistycznych, dających do myślenia reportaży, których na szczęście na polskim rynku pojawia się coraz więcej. Styl pisania, jaki przyjęła autorka, sprawia, że wszystkie opowieści „z obu stron parawanu” wydają się być przedstawione w sposób obiektywny, z szacunkiem do osób chorujących i ich bliskich. Książka, jak już wspomniano, wstrząsa, ukazując nam stan polskiej psychiatrii, (szczególnie tej dziecięcej), ale jednocześnie uwrażliwia na psychiczne problemy ludzi (być może i tych w naszym najbliższym otoczeniu), dlatego zdecydowanie warto po nią sięgnąć.

Anna Zając  
Miejska Biblioteka Publiczna  
im. Adama Asnyka w Trzebinie